

POSTANOWIENIE

Dnia 21 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie K.P.

skazanego z art. 177 § 2 k.k.

po rozpoznaniu na posiedzeniu w Izbie Karnej w dniu 21 lipca 2025 r.

zażalenia obrońcy skazanego na postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 12 maja 2025 r., sygn. IV Ka 1024/23 nieuwzględniające wniosku skazanego w przedmiocie przywrócenia terminu do złożenia wniosku o doręczenie odpisu wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 21 grudnia 2023 r., sygn. IV Ka 1024/23 wraz z uzasadnieniem,

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

zażalenia nie uwzględnić, zaskarżone postanowienie utrzymać w mocy.

Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowieniem z dnia 12 maja 2025 r., sygn. IV Ka 1024/23 nie uwzględnił wniosku skazanego K.P. o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o doręczenie odpisu wyroku sądu odwoławczego z uzasadnieniem.

W postanowieniu wskazano, że rzeczywiście skazany nie znał terminu publikacji wyroku i z tego powodu nie stawiał się na terminie ogłoszenia, jak też nie był pouczony o swoich uprawnieniach związanych z możliwością wniesienia kasacji.

Jednakże jak stwierdził Sąd okoliczności te zostały zawinione przez skazanego, który po wydaniu wobec niego nieprawomocnego wyroku i zastosowaniu środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, w sposób świadomy ukrywał się. Jak wynikało z jego pisma wyjechał za granicę, nie informując sądu o zmianie adresu korespondencyjnego. W tej sytuacji o terminie rozprawy odwoławczej został zawiadomiony na adres wskazany jako adres do doręczeń, zatem o tej rozprawie został powiadomiony prawidłowo. Termin publikacji wyroku został ustalony na rozprawie odwoławczej i nie wymagał ponownego zawiadamiania skazanego. Nieobecność skazanego na terminie wynikała, jak przyjął sąd wyłącznie z postawy procesowej jaką przyjął skazany. Podniósł również, że skazany nie wykazał we wniosku jakiegokolwiek nieprawidłowego zachowania swojego obrońcy. Obowiązek zawiadamiania o terminie rozprawy spoczywa na sądzie, a nie obrońcy, a sąd swój obowiązek wykonał prawidłowo.

Na to postanowienie zażalenie złożył obrońca skazanego.

W zażaleniu podniósł: 1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na pominięciu faktu, że sąd odwoławczy z naruszeniem przepisu art. 16 § 1 i 2 k.p.k. i zasady lojalności procesowej, w zawiadomieniu z dnia 23 października 2023 r. o wyznaczeniu rozprawy odwoławczej, na której obecność oskarżonego nie była obowiązkowa, nie zawarł pouczenia o treści art. 100 § 3 k.p.k. i wynikających z niego implikacji, to jest, że w przypadku dozwolonej nieobecności na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku, odpis wyroku z uzasadnieniem nie będzie doręczony z urzędu, a jedynie w przypadku złożenia przez skazanego stosownego wniosku w terminie 7 dni od daty ogłoszenia, co jest warunkiem koniecznym dla otwarcia drogi do wywiedzenia kasacji, 2) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na pominięciu faktu, że pouczenie sądu odwoławczego na posiedzeniu w dniu 21 grudnia 2023 r. wbrew dyspozycji art. 100 § 8 k.p.k. nie zawierało pouczenia o podstawowych wymaganiach formalnych kasacji, tj. przymusie adwokacko – radcowskim i opłacie, 3) obrazę art. 92 k.p.k. polegającą na nieprzyjęciu za podstawę postanowienia całokształtu okoliczności ujawnionych w toku posiedzenia. W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i przywrócenie terminu do złożenia

wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego w celu wywiedzenia kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie jest zasadne.

Wywody sądu odwoławczego o prawidłowości zawiadomienia oskarżonego o terminie rozprawy odwoławczej na wskazany przez oskarżonego adres do korespondencji są w pełni zasadne. Oskarżony był również poinformowany o treści art. 139 § 1 k.p.k., a więc o obowiązku podania nowego adresu w przypadku zmiany miejsca zamieszkania lub pobytu oraz o tym, że w przypadku zaniechania tego obowiązku pismo wysłane pod wskazany poprzednio adres uważa się za doręczone (k.31). Sąd nie miał obowiązku poszukiwania oskarżonego w celu doręczenia mu zawiadomienia o terminie rozprawy. Trafnie zatem sąd wskazał, że wskazanego obowiązku informacyjnego skazany nie dopełnił z własnej winy. Konsekwencją opuszczenia kraju po nieprawomocnym wyroku orzeczonym w pierwszej instancji, ze świadomością zastosowanego wobec niego tymczasowego aresztowania i ukrywania się przed wymiarem sprawiedliwości oraz niepoinformowania sądu o zmianie miejsca pobytu - była utrata prawa do wniesienia kasacji, którego warunek wstępny związany jest ze złożeniem w terminie określonym w art. 524 § 1 k.p.k. wniosku o doręczenie orzeczenia z uzasadnieniem.

Wbrew stanowisku skarżącego nie jest sprawą sądu czynienie rozważań w kwestii przewidywalności stawiennictwa bądź niestawiennictwa oskarżonego na rozprawie i dostosowywanie pouczeń o przysługujących mu uprawnieniach do zajętej przez oskarżonego postawy procesowej. Oskarżony miał w tej sprawie zapewnioną procesowo możliwość uczestniczenia w rozprawie odwoławczej i zapoznania się z treścią zapadłego rozstrzygnięcia w jego sprawie i z prawa tego nie skorzystał wyłącznie ze swojej winy.

Kwestia pozostawiania skazanego w przekonaniu o obowiązku doręczenia stronie odpisu wyroku wynikającym z zakorzenienia się w jego świadomości poprzedniej treści art. 100 § 3 k.p.k. (wprowadzonej ustawą o zmianie ustawy

kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw z dnia 27 września 2013 r. Dz.U. z 2013 r. poz. 1247), pozostaje wyłącznie niepotwierdzonym założeniem skarżącego, gdyż skazany we wniosku o przewrócenie terminu nie powoływał się na tę okoliczność.

Co do pouczenia skazanego o warunkach formalnych do wniesienia kasacji podnieść należało, że strony obecne na ogłoszeniu wyroku takie pouczenia otrzymały. Niepowiadomienie skazanego o tychże warunkach kasacji miało w tej sprawie charakter zawiniony wyłącznie przez skazanego.

Z tych względów postanowiono jak na wstępie.

[WB]

[a.ł]